

Sygn. akt III AUa 1498/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gerszewska
Sędziowie:	SSA Bożena Grubba (spr.) SSA Aleksandra Urban
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2016 r. w Gdańsku

sprawy B. J. (1)

z udziałem B. J. (2)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 czerwca 2015 r., sygn. akt V U 337/15

oddala apelację.

SSA Bożena Grubba SSA Małgorzata Gerszewska SSA Aleksandra Urban

Sygn. akt III AUa 1498/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczona B. J. (1) wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 2 grudnia 2014 r. domagając się jej zmiany. W uzasadnieniu wskazała, iż kwota 1.800 zł jest adekwatna do poziomu jej kwalifikacji zawodowych i doświadczenia, a nadto jej praca miała wspomagać zarządzanie firmą w okoliczności planów B. J. (2) poszerzenia działalności o następny, piąty punktu sprzedaży. Zaprzeczyła jakoby zawarta umowa o pracę była pozorna.

Pozwany wniosł o oddalenie odwołania i zasądzenie od ubezpieczonej na swoją rzecz kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 11 maja 2015 r. wezwano do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanej pracodawcę - płatnika składek B. J. (2).

Sąd Okręgowy w Słupsku - V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 r. w sprawie V U 337/15 zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. w ten sposób, że miesięczną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia B. J. (1) w firmie prowadzonej przez B. J. (2) ustalił na 1.800 zł. Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji. Ubezpieczona B. J. (1) do dnia 30 czerwca 2014 r. miała ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy i otrzymywała świadczenie w wysokości netto 2.500 zł. Jej niezdolność do pracy związana była z naruszeniem sprawności narządu ruchu – kręgosłupa. Na dalszy okres organ rentowy odmówił jej prawa do renty, w tej mierze toczy się postępowanie sądowe. W toku pobierania renty w okresie od dnia 1 sierpnia 2011 r. do dnia 30 kwietnia 2014 r. zatrudniona była w biurze rachunkowym w ramach umowy o pracę w wymiarze 1/8 etatu z wynagrodzeniem 1/8 minimalnego wynagrodzenia. Ubezpieczona posiada wykształcenie wyższe ekonomiczne, studia podyplomowe w zakresie rachunkowości oraz uprawnienia do prowadzenia biura rachunkowego. Pracowała jako księgowa, główna księgowa, inspektor skarbowy, a także prowadziła działalność gospodarczą- biuro rachunkowe. Od dnia 1 września 2014 r. zatrudniona była na podstawie umowy o pracę na czas określony do dnia 31 grudnia 2014 r. na stanowisku specjalista ds. księgowości w wymiarze 1/4 etatu za wynagrodzeniem 1.800 zł w Przedsiębiorstwie Handlowo Usługowym (...) B. J. (2) w S.. Zaświadczeniem lekarskim z dnia 1 września 2014 r. lekarz medycyny pracy nie stwierdził przeciwwskazań do pracy ubezpieczonej na stanowisku pracownika biurowego. Do obowiązków ubezpieczonej należała analiza i wartościowanie stanu zapasów w sklepie poprzez obsługę systemu dokonywania zamówień i przyjmowania towarów oraz zajmowanie się dokumentacją pracowniczą i finansowo- księgową. Pracodawca - B. J. (2), w okresie gdy ubezpieczona prowadziła biuro rachunkowe była jej klientką, dlatego też w okoliczności powzięcia informacji, że ubezpieczona poszukuje pracy, a ona zamierza rozszerzyć działalność o kolejny punkt handlowy zaproponowała jej pracę. B. J. (2) zamierzała prowadzić sklep - punkt handlowy Ż. na ul. (...). Ubezpieczona miała zająć się dostawami towaru do sklepu, tj. przyjąć towar, wprowadzić na stan magazynowy. Dostawy towaru do punktów i cykl zamówień oraz ich wartość minimalną wyznacza firma działająca pod nazwą (...). Ubezpieczona miała sporządzać zamówienia ze specyfikacją i przesyłać je (...). W dniach od 1 września 2014 r. do 8 września 2014 r., tj. do dnia niezdolności do pracy z powodu choroby ubezpieczona powierzone jej obowiązki pracownicze wykonywała w biurze w sklepie (...) przy ul. (...). Godziny pracy ubezpieczona ustalała z pracodawcą, na początku przychodziła codziennie po dwie godziny, ale w kolejnym okresie miała pracować w dni dostaw towaru. Ubezpieczona codziennie podpisywała listę obecności. B. J. (2) za miesiąc wrzesień wypłaciła ubezpieczonej wynagrodzenie za czas pracy i wynagrodzenie za czas choroby w wysokości 780,48 zł. Ustalając wysokość wynagrodzenia dla ubezpieczonej, zainteresowana mała na uwadze, że ponosi miesięcznie straty w towarze w wysokości około 1.000 -1.200 zł związane z niewłaściwym nadzorem. Zatrudnienie ubezpieczonej miało odciążyć zainteresowaną, która mogłaby sprawować nadzór nad sklepami i obsługą klientów. Ubezpieczona w dniu 1 września 2014 r. podjęła także zatrudnienie w firmie (...) K. K. (1) z wynagrodzeniem 1.900 zł, przy czym część obowiązków pracowniczych wykonywała w miejscu swojego zamieszkania. Praca w firmie (...) nie kolidowała z pracą u zainteresowanej. Ubezpieczona została zgłoszona do ubezpieczenia zarówno przez B. J. (2), jak i przez K. K. (1). Ubezpieczona przez wiele lat pracowała jednocześnie u kilku pracodawców i osiągała wysokie wynagrodzenia. Pracując jako główna księgowa w firmie (...) otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 10.000 zł. Sąd Okręgowy analizując okoliczności faktyczne uznał, że nie ma wątpliwości co do tego, iż ubezpieczona od dnia 1 września 2014 r. wykonywała pracę na rzecz zainteresowanej w rozumieniu art. 22 k.p. Spór koncentrował się na kwestii wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, tj. na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe dla ubezpieczonej B. J. (1) z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek PHU (...).

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji analizował treść art. 41 ust. 1, 12-13, art. 86 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 121

ze zm.) oraz stanowisko judykatury w tym zakresie. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do uznania, że wysokość wynagrodzenia ustalona przez strony w umowie o pracę z dnia 1 września 2014 r. na kwotę 1.800 zł brutto miesięcznie, była nieuzasadniona. Ubezpieczona faktycznie rozpoczęła wykonywanie obowiązków pracowniczych na stanowisku specjalisty do spraw księgowych. Okoliczność wykonywania samej pracy nie była kwestionowana przez pozwanego, Sąd również nie miał co do tej kwestii wątpliwości. Na podstawie zeznań ubezpieczonej i zainteresowanej można było jednoznacznie ustalić, na czym polegał zakres obowiązków wykonywanych przez B. J. (1), który uzasadniałby wysokość jej wynagrodzenia. Zeznania te w sposób jednoznaczny wykazują, iż ubezpieczona miała prowadzić dokumentację pracowniczą i finansowo-księgową, a nadto dokonywać analizy i wartościowania stanów zapasów w sklepach i w oparciu o te analizy dokonywać zamówień towaru. Ubezpieczona już wcześniej prowadziła rozliczenia działalności zainteresowanej. Zatrudniona została w okoliczności planowanego rozszerzenia działalności o kolejny punkt handlowy. Zdaniem Sądu wysokość wynagrodzenia dla ubezpieczonej została ustalona nie tylko na poziomie adekwatnym do rodzaju umówionej pracy, jak i również kwalifikacji posiadanych przez nią, i trudno uznać, że jest rażąco odbiegająca od istniejących w tym zakresie warunków społecznych i gospodarczych panujących

na lokalnym rynku pracy, albowiem wynagrodzenia księgowych w firmach kształtują się na wysokim poziomie i trudno je porównywać, jak dokonał tego organ rentowy, ze stanowiskami takimi jak sprzedawca czy magazynier. Adekwatność odpowiedzialności i poziomu wymaganych kwalifikacji jest niewspółmierna i nieporównywalna. Niejednokrotnie księgowa, jak w niniejszej sprawie, posiada wiedzę, której nie posiada właściciel firmy i albo zatrudnia on księgową albo zleca prowadzenie rachunkowości swojej firmy biuru księgowemu. Za zasadne uznać należy stanowisko ubezpieczonej, że skoro pracodawca za prowadzenie rachunkowości płacił biuru rachunkowemu 600 zł miesięcznie, a ona dodatkowo miała sporządzać analizy i wartościować stany zapasów w sklepach i dokonywać zamówień towaru zgodnie z zapotrzebowaniem i analizą sprzedaży, to jej wynagrodzenie netto

1.100 zł nie jest wygórowane. Za irracjonalne uznać należy stanowisko organu rentowego, zaprezentowane w odpowiedzi na odwołanie, negujące zdolność ubezpieczonej do podjęcia zatrudnienia w okoliczności uznania przez ten organ, że ubezpieczona jest zdolna do pracy

i nieprzyznania jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres po czerwcu 2014 r. Zainteresowana nie przyjęła na miejsce ubezpieczonej innego pracownika, jednakże nadal korzysta

z usług biura rachunkowego. W związku z tym, iż zainteresowana sama musi kontrolować stany magazynowe i dokonywać analizy zamówień, a także kompletować dokumenty do biura rachunkowego zmuszona jest zatrudnić kolejną kasjerkę, bowiem sama nie ma czasu na bezpośrednią pracę w sklepie i nadzór nad pracą innych pracowników, na co liczyła zatrudniając ubezpieczoną.

W ocenie Sądu nie można w szczególności zgodzić się z ustaloną przez organ rentowy podstawą wymiaru, przyjętą na poziomie minimalnego wynagrodzenia. Kwota ta zdaje się być przyjętą przez organ rentowy nazbyt minimalistycznie, bez zważania istotnych przesłanek jak poziom wykształcenia ubezpieczonej i doświadczenie zawodowe. Przyjęcie najniższego wynagrodzenia, jako podstawy wymiaru nie zostało przez organ rentowy należycie i logicznie uzasadnione. Organ rentowy w ogóle nie odniósł się do posiadanych przez ubezpieczoną kwalifikacji oraz rodzaju zajmowanego stanowiska. Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe pozwanego organu rentowego zwarte w odpowiedzi na odwołanie jako nieistotne dla sprawy, albowiem gdyby ubezpieczona nie mogła jednocześnie świadczyć pracy na rzecz firmy (...) pracodawca nie zawarłby z ubezpieczoną umowy o pracę. Ponadto organ rentowy nie kwestionował istnienia stosunku pracy, a Sąd

po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, w szczególności w oparciu o zeznania ubezpieczonej i zainteresowanej, nie ma żadnych wątpliwości, iż strony zawierając umowę o pracę miały zamiar faktycznie ją realizować, że umowa była faktycznie wykonywana. Zainteresowana w sposób logiczny wyjaśniła potrzebę zatrudnienia ubezpieczonej i wysokość wynagrodzenia. Ubezpieczona także

w sposób logiczny wyjaśniła, iż zawierając umowy o pracę z zainteresowaną i z osobą prowadzącą firmę (...) chciała uzyskać dochód (czyli wynagrodzenie netto) w kwocie odpowiadającej dotychczas pobieranej rencie (w wysokości netto), albowiem w związku z pozbawieniem jej renty poszukiwała pracy czyli źródła utrzymania. Ponadto z zeznań ubezpieczonej wynika, iż pracę na rzecz firmy (...) ubezpieczona mogła wykonywać w domu. Taki sposób pracy

odpowiadał ubezpieczonej z uwagi na jej stan zdrowia tj. stan kręgosłupa, który uniemożliwia jej przebywanie w wymuszonej pozycji ciała przez dłuższy okres czasu, gdyż odczuwa wówczas dolegliwości bólowe.

Z doświadczenia życiowego wynika, iż księgowanie dokumentów i wykonywanie innych czynności z zakresu księgowości może odbywać się poza siedzibą pracodawcy. Natomiast okoliczność, czy ubezpieczona była zdolna do podjęcia zatrudnienia na stanowisku pracownika biurowego potwierdza zaświadczenie lekarza medycyny pracy wskazujące na brak przeciwwskazań do zatrudnienia.

Na zdolność do pracy wskazuje także stanowisko organu rentowego, który odmówił ubezpieczonej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Sąd w pełni oparł się na zeznaniach ubezpieczonej

i zainteresowanej uznając je za spójne i logiczne uzasadnione. Mając powyższe na względzie na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku wywiódł organ rentowy zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego, w szczególności:

- art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez uznanie, iż nie wystąpiły okoliczności pozwalające na przyjęcie, że zawarta między stronami umowa o pracę z dnia 1 września 2015 r. w części dotyczącej wysokości wynagrodzenia jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i jako taka nie rodzi skutków prawnych,

- przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 121) poprzez uznanie, że B. J. (1) od dnia 1 września 2014 r. podlega obowiązkowi ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia w wymiarze 1/4 etatu w firmie prowadzonej przez B. J. (2) z podstawą wymiaru składek w wysokości 1.800 zł,

2) naruszenie prawa procesowego, w szczególności:

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny materiału dowodowego i jednostronne przyjęcie przez Sąd ustalenia, iż podana w zawartej pomiędzy ubezpieczoną a płatnikiem składek umowie o pracę z dnia 1 września 2015 r. kwota 1.800 zł z tytułu wynagrodzenia za pracę nowozatrudnionego pracownika na stanowisku specjalisty ds. księgowości w wymiarze 1/4 etatu, została ustalona na poziomie adekwatnym do rodzaju umówionej pracy i jako taka daje podstawę do przyjęcia za podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne,

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności niezbędnych do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a przede wszystkim zasadności zatrudnienia ubezpieczonej B. J. (1) za miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 1.800 zł za pracę wykonywaną w wymiarze 1/4 etatu,

- pominięcie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości na okoliczność ustalenia na podstawie dokumentacji księgowej firmy (...), czy potrzeba i kondycja finansowa oraz rozmiar i organizacja firmy przy uwzględnieniu rozmiaru obiegu dokumentów oraz uzyskiwanych dochodów czynił ekonomicznie i organizacyjnie uzasadnionym zatrudnienie pracownika od dnia 1 września 2014 r. na czas określony do dnia 31 grudnia 2014 r., w wymiarze 1/4 etatu na stanowisku specjalisty ds. księgowości, za miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 1.800 zł,

- pominięcie wniosku o dopuszczenie dowodu z akt osobowych B. J. (1) prowadzonych przez firmę pn. PPHU (...) K. K. (2) na okoliczność ustalenia, czy ubezpieczona świadcząc pracę w firmie PHU (...) od dnia 1 września 2014 r. za miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 1800 zł, mogła jednocześnie od dnia 1 września 2014 r. świadczyć pracę w firmie PPHU (...) - K. K. (2) za miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 1.900 zł.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacyjne wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu

do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany szczegółowo przedstawił argumentację na poparcie stanowiska.

W odpowiedzi na apelację organu rentowego wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego, w świetle uzupełnionego przez Sąd II instancji materiału dowodowego w trybie art. 382 k.p.c., jest niezasadna.

Spór koncentrował się na kwestii wysokości podstawy wymiaru składek B. J. (1) na ubezpieczenia społeczne, tj. na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe w okresie od dnia 1 września 2014 r. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek PHU (...).

Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe wymagające jego uzupełnienia, ale w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z art. 233 § 1 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, uzasadniających ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji Sąd Odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Analizując trafność podniesionych w apelacji zarzutów, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, iż bezprzedmiotowy jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., albowiem – na co wskazuje utrwalone w tej mierze stanowisko doktryny oraz judykatury - skuteczne postawienie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami lub naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że przy ocenie dowodów Sąd nie uwzględnił zasad doświadczenia życiowego, logicznego rozumowania, całokształtu materiału dowodowego lub przeprowadził dowody w sposób naruszający zasady procedury cywilnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r.,

III CK 245/04, LEX 174185). Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest zatem wystarczające przekonanie apelującego o innej, niż przyjęta wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich ocenie odmiennej niż przeprowadzona przez Sąd (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, „Wokanda” 2000/7/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2006 r., I ACA 1116/2005, LEX nr 194518). A skoro tak, to uznać należało, że pozwany w żadnej mierze nie wykazał podniesionymi w apelacji argumentami wadliwości rozumowania Sądu Okręgowego z punktu widzenia zaprezentowanych powyżej kryteriów.

Odnosnie wniosku dowodowego pozwanego przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, Sąd II instancji stanął na stanowisku, że ocena, czy zaszła potrzeba zatrudnienia ubezpieczonej przez zainteresowaną uwzględniając kondycję finansową, rozmiar i organizację pracodawcy nie wymaga zaangażowania biegłego sądowego dysponującego wiadomościami specjalnymi. Należy to bowiem do sfery ustaleń faktycznych, których dokonuje sąd rozpoznający sprawę w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie.

Odnosnie zarzutu naruszenia prawa materialnego, to organ rentowy reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wskazał konkretnych przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.; dalej ustawa systemowa), których dopuścić się miałby Sąd Okręgowy.

Niemniej jednak w pierwszej kolejności wskazać należy, iż zgodnie z ugruntowanym poglądem judykatury Zakład Ubezpieczeń Społecznych w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy systemowej może zakwestionować wysokość

wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone

na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa. Nadmierne podwyższenie (ustalenie) wynagrodzenia pracownika w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych może być bowiem ocenione jako dokonane z zamiarem nadużycia prawa

do świadczeń (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, opubl. OSNP 2005/21/338, LEX nr 148238; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, opubl. OSNP 2006/11-12/191, LEX nr 182776; oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r.,

III UK 7/09, LEX nr 509047). Zgodnie zaś z art. 58 § 2 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Nadto, jak wyjaśniał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku

z dnia 9 sierpnia 2005 r. (III UK 89/05, OSNP 2006/11-12/192, OSP 2007/4/41) ustalenie w umowie

o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne, jako dokonane z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegającym

na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu - art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p. (OSNP 2006/11-12/192, LEX nr 182780). Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z dnia

16 października 2013 r. (III AUa 294/13, LEX nr 1388831), w którym wskazał, że autonomia stron umowy o pracę w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny. Odpowiednie zastosowanie art. 58 k.c. prowadzi do wniosku, że postanowienia umowy o pracę sprzeczne z ustawą albo mające

na celu jej obejście są nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a sprzeczne z zasadami współzycia społecznego - nieważne bezwzględnie.

Jak podkreślał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 14 listopada 2014 r. (III AUa 172/14, LEX nr 1621153) ocena wysokości wynagrodzenia uzgodnionego przez strony stosunku pracy na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych ma istotne znaczenie z uwagi na okoliczność, że ustalanie podstawy wymiaru składki z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy następuje w oparciu

o przychód, o którym mowa w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, a więc wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne, a w szczególności wynagrodzenie zasadnicze, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty itp. Umowa o pracę wywołuje zatem nie tylko skutki bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych kształtując stosunek ubezpieczenia społecznego, w tym wysokość składki,

co w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. W związku z powyższym ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych, a więc nie tylko z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), ale także interesu publicznego. Godziwość wynagrodzenia za pracę w prawie ubezpieczeń społecznych musi być zatem interpretowana przy uwzględnieniu wymogu ochrony interesu publicznego oraz zasady solidarności ubezpieczonych. Podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy, natomiast ocena godziwości tego wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji.

Na gruncie okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd I instancji trafnie wskazał,

że wynagrodzenie za pracę B. J. (1) ustalone w umowie o pracę zawartej z B. J. (2) prowadzącą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) w dniu 1 września 2014 r. za pracę

na stanowisku specjalisty do spraw księgowości w wymiarze ¼ etatu na kwotę 1.800 złotych brutto było w pełni zasadne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Wynagrodzenie za pracę wynikające z przedmiotowej umowy należy uznać za właściwe i godziwe, w pełni ekwiwalentne do rodzaju, ilości i jakości pracy oraz wymaganych kwalifikacji. Słusznie wskazał Sąd I instancji, że takie wynagrodzenie przede wszystkim uzasadnione

było kwalifikacjami ubezpieczonej, która posiada wykształcenie wyższe ekonomiczne, studia podyplomowe w zakresie rachunkowości oraz uprawnienia do prowadzenia biura rachunkowego oraz doświadczenie w zawodzie, ponieważ pracowała jako księgowa, główna księgowa, inspektor skarbowy, a także prowadziła działalność gospodarczą - biuro rachunkowe (od dnia 22 lipca 1999 r. do dnia 24 kwietnia 2014 r. – wydruk (...) k. 60 a.s.). Ubezpieczona faktycznie rozpoczęła wykonywanie obowiązków pracowniczych na ww. stanowisku, czego pozwany nie kwestionował. Na podstawie zeznań ubezpieczonej i zainteresowanej można było jednoznacznie ustalić, na czym polegał zakres obowiązków wykonywanych przez B. J. (1), który uzasadniałby wysokość jej wynagrodzenia - ubezpieczona miała prowadzić dokumentację pracowniczą i finansowo- księgową, a nadto dokonywać analizy i wartościowania stanów zapasów w sklepach i w oparciu o te analizy dokonywać zamówień towaru. Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że skoro pracodawca za prowadzenie rachunkowości płacił biurowi rachunkowemu 600 zł miesięcznie, a wnioskodawczyni dodatkowo miała sporządzać analizy i wartościować stany zapasów w sklepach i dokonywać zamówień towaru zgodnie z zapotrzebowaniem i analizą sprzedaży, to jej wynagrodzenie netto 1.100 zł nie jest wygórowane.

Ponadto Sąd I instancji trafnie zauważył, że wysokość wynagrodzenia dla ubezpieczonej została ustalona nie tylko na poziomie adekwatnym do rodzaju umówionej pracy, jak i również kwalifikacji posiadanych przez nią, i trudno uznać, że jest rażąco odbiegająca od istniejących w tym zakresie warunków społecznych i gospodarczych panujących na lokalnym rynku pracy, albowiem wynagrodzenia księgowych w firmach kształtują się na wysokim poziomie i trudno je porównywać, jak dokonał tego organ rentowy, ze stanowiskami takimi jak sprzedawca czy magazynier.

Również przeprowadzone przez Sąd II instancji w trybie art. 382 k.p.c. uzupełniające postępowanie dowodowe potwierdziło prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny przeprowadził dowód z umów o pracę i aneksów do tych umów, w oparciu o które wnioskodawczyni była zatrudniona w latach 1998-2014 (k. 60 a.s.), informacji organu rentowego o podstawach wymiaru składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne ubezpieczonej w latach 2010-2014 (k. 67-71 a.s.), informacji Urzędu Skarbowego w S. w zakresie zeznań rocznych o dochodach uzyskanych przez zainteresowaną B. J. (2) z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej za lata 2013-2014 (k. 77 a.s.) oraz akt osobowych J. K. (k. 81 a.s.). Ponadto zwrócił się do K. K. (2) o nadesłanie akt osobowych ubezpieczonej.

Analiza powyższych dowodów prowadziła do wniosku, że wynagrodzenie ubezpieczonej za ¼ etatu w wysokości 1.800 zł brutto w spornym okresie jako wykwalifikowanego pracownika z długoletnim stażem z zakresu wiedzy specjalistycznej jaką jest księgowość było godziwe i odpowiednie. W okresie od dnia 1 maja 1998 r. do dnia 3 lipca 2011 r. była zatrudniona w (...) A. R. w S.. Z aneksu z dnia 1 stycznia 2008 r. do umowy o pracę wynika, że otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 8.964 zł brutto i premię uznaniową. Jest to spójne z zeznaniami ubezpieczonej, która wskazała, że przez wiele lat pracowała jednocześnie u kilku pracodawców i osiągała wysokie wynagrodzenia. Pracując jako główna księgowa w firmie (...) otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 10.000 zł.

Ponadto Sąd Apelacyjny miał też na względzie logiczną i życiowo uzasadnioną motywację wnioskodawczyni wskazującej, że do dnia 30 czerwca 2014 r. miała prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w kwocie 2.500 zł netto. Zależało jej, aby utrzymać dochód na tym poziomie i dlatego podjęła zatrudnienie u B. J. (2) w wymiarze ¼ etatu za wynagrodzeniem 1.800 zł brutto łącząc to z pracą w firmie (...) K. K. (1) w okresie od dnia 1 września 2014 r. do dnia 31 grudnia 2014 r. z wynagrodzeniem 1.900 zł za ¼ etatu na stanowisku specjalisty do spraw ekonomicznych. Ponadto z zeznań podatkowych za lata 2013-2014 wynika, że płatnik składek B. J. (2) osiągała dochód z tytułu prowadzonej działalności (przychód – koszt jego uzyskania) za 2013 r. – 12.961,16 zł i za 2014 r. – 41.155,92 zł.

W tym miejscu podnieść należy, że jakkolwiek umówienie się o wynagrodzenie wyższe od godziwego, czy nie będące rzeczywistym ekwiwalentem świadczonej pracy, jest dopuszczalne,

to jednak pamiętać należy, że autonomia stron umowy w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny. Z tych względów, mając na uwadze przewidziane w przepisach art. 13 k.p. i art. 78 § 1 k.p. kryteria i mierniki omawianego świadczenia, gdzie z jednej strony wynagrodzenie za pracę ma stanowić wartość godziwą, z drugiej zaś, ma odpowiadać rodzajowi pracy, kwalifikacjom wymaganych przy jej wykonywaniu stanowiąc też ekwiwalent za ilość i jakość świadczonej pracy, Sąd Apelacyjny uznał, że w realiach rozpoznawanej sprawy kwota 1.800 zł brutto miesięcznie za ¼ etatu bezsprzecznie jest adekwatna do obowiązków pracowniczych ubezpieczonej i w żadnej mierze nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, a w szczególności z zasadą ekwiwalentności składek i świadczeń.

Podsumowując powyższe stwierdzić należy, że nie było w rozpoznawanej sprawie podstaw do skutecznego zakwestionowania przez organ rentowy wynagrodzenia za pracę ustalonego pomiędzy B. J. (1) a B. J. (2) prowadzącą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) w umowie o pracę z dnia 1 września 2014 r., dlatego też zaskarżony wyrok uznać należy trafny - wywiedziona przez pozwanego apelacja nie zawierała z kolei usprawiedliwionych zarzutów, które mogłyby podważyć zasadność orzeczenia Sądu I instancji.

Zatem Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.p.c., jak w sentencji wyroku.

SSA M. Gerszewska SSA B. Grubba SSA A. Urban